

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświatycznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, za granicę 6 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skróplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. **Konto czekowe w P. K. O. № 80187.**

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 1

Dnia 18 stycznia 1930 roku
W SALONACH KASYNA GARNIZONOWEGO (Mickiewicza 13) odbędzie się
Doroczny Bal Rolników
Organizowany przez Koło Rolników studentów U. S. B. — Bilety można z góry nabywać u pań Gospodyń, oraz począwszy od 11 stycznia w lokalu „Kofa” (Zakretowa 1) codziennie od 6—7-aj.
POD PROTEKTORATEM JEGO MAGNIFICENCJI X. PROF. DR. CZESŁAWA FALKOWSKIEGO, REKTORA UNIW. ST. BATOREGO W WILNIE.

Klub Narodowy.

W niedzielę, dnia 12 stycznia 1930 r., w sali STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH, przy ul. Wileńskiej 33 odbędzie się

ZEBRANIE KLUBU NARODOWEGO

na którym p. poseł Aleksander Dzierżawski

wygłosi odczyt na temat: **«SAMORZĄD A POLITYKA»**

Jedno z poważniejszych Towarzystw Polsko-Szwajcarskich poszukuje sił inteligentnych, ustosunkowanych, którzy mogą wyłącznie dla nas pracować na pensji i prowizji, lub dodatkowo przy swych zajęciach stałych. Oferty z podaniem curriculum vitae adresować: „DOLAR”, do Administracji. 12—f

Kursy Koeduk. im. PIOTRA SKARGI

Wilno, ul. Mickiewicza 22, (lokal gimn. Dzieleńskie) przyjmuje wpisy do klasy IV, V, VI, VII i VIII-iej. Nauka w godzinach popołudniowych. Program gimnazjum państw. Informacje na miejscu. 743—s2

KINO „HOLLYWOOD”
ul. Ad. Mickiewicza 22.

Dziś sztandarowe arcydzieło POLSKIEJ PRODUKCJI FILMOWEJ
FILM POLSKI ŚWIATOWEJ SŁAWY!

POD BANDERĄ MIŁOŚCI

Potężny dramat życiowy na tle sensacyjnych przygód na polskim morzu. Reżyserja MICHAŁA WASZYŃSKIEGO

W ROLACH GŁÓWNYCH **ZBYSZKO SAWAN, MARJA BOGDA — JERZY MARR, JAGA BORYTA — WŁADYSŁAW WALTER i inni.**

Udział bierze cała polska flota morską. — Zdjęcia dokonane: w Gdyni, Gdańsku, Sztokholmie, Sopotach i Tczewie. Specjalna ilustracja muzyczna.

POCZĄTEK O GODZ. 2, 4, 6, 8 i 10,20 w.

26 stycznia 1930 r. pod protektoratem Jego Magnificencji Rektora, Ks. Prof. Dr. Falkowskiego Czesława,
w salonach Kasyna Garnizonowego odbędzie się **Pierwszy Doroczny Bal Prawników.**

JAN BUŁHAK
artysta-fotograf
Jagiellońska 8, tel. 968 Przyjmuje 9-6.

WILEŃSKI DOM TOWAROWO - PRZEMYSŁOWY

Bracia Jabłkowscy

Sp. Akc. Wilno, Mickiewicza 18.

Od dn. 7 stycznia r. b. rozpoczynamy tanią sprzedaż po-inwentarową we wszystkich działach.

Dr. med. BENEDYKT DYLEWSKI
St. asystent Kliniki Uszno - Gardłanej U. S. B.
p o w r ó c i ł
Choroby: uszu, nosa i gardła wady mowy i głosu
Ordynuje od 5—6 pp.
Sw. Jańska 11 m 2. 940—s4
Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

W dniach 5, 6, 11 i 12 stycznia 1930 r. zostaną odegrane
JASEŁKA
w sali gimn. J. Lelewieja — ul. Mickiewicza 38. —
Bilety od 80 gr. 1019-f

Wyjazd P. Prezydenta do Spawy.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W niedzielę P. Prezydent wyjedzie do Spawy.

P. prem. Bartel w klubie sprawozdawców prasowych.

Sytuacja jest cięższa niż kiedykolwiek.
(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. P. premier Bartel odwiedził klub sprawozdawców parlamentarnych, gdzie oświadczył, że sytuacja jego jest b. trudna, cięższa może niż kiedykolwiek. „Rzuciłem nagłe, mówił p. premier, umiłowaną przezemnie robotę, jaką jest praca naukowa; zrobiłem to, ponieważ jestem człowiekiem karnym”. Zapowiedział, że prasę będzie informował dokładnie i ściśle, prosi jednak o traktowanie go surowo, lecz sprawiedliwie.

Przyspieszenie prac komisji konstytucyjnej.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Marszałek Daszyński wystosował do prof. Makowskiego (BB) pismo z żądaniem przyspieszenia prac komisji konstytucyjnej.

Najbliższe posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA. Najbliższe posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na dzień 10 stycznia o godzinie 16-iej.

Pogłoski o zmianach.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W Warszawie obiegają pogłoski o bliskim ustąpieniu wice-ministra Spraw Wewnętrznych Pierackiego i głównego komendanta P. P. Maliszewskiego.

Nowa ambasada w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Poselstwa polskie w Angorze i tureckie w Warszawie będą niebawem podniesione do godności ambasad.

Czy dekret prasowy będzie skasowany?

„Robotnik” dowiadyuje się z kół prawniczych, że w najbliższym czasie „Dziennik Ustaw” ma ogłosić uchwałę sejmową, kasującą słynne dekrety prasowe z dnia 10 maja 1927 roku.

Traktat arbitrażowy polsko-amerykański.

WARSZAWA, 4.1. (Pat.) Dnia 4 stycznia b. r. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu arbitrażowego oraz traktatu koncyliacyjnego pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi A. P., podpisanych w Waszyngtonie dnia 16 sierpnia 1928 roku.

Sprawy polskie na konferencji Haskiej.

HAGA, 4.1. (Pat.) Wśród spraw, rozpatrywanych na konferencji haskiej, najważniejsze z punktu widzenia interesów polskich są: likwidacja przeszłości, o ile chodzi o traktat wersalski oraz regulacja spraw, wynikających z traktatów w St. Germain, Trianon i Neuilly, czyli t. zw. reparacyjny wschodnich. W dziale planu Younga dotyczącym likwidacji przeszłości, wysunięte zostały dwie kwestje, a mianowicie—zrzeczenie się ze strony Niemiec wszelkich pretensyj z tytułu dokonanych przez Polskę w związku z traktatem wersalskim operacji w przeszłości, oraz zaprzestanie likwidacji mienia niemieckiego, znajdu-

jącego się w Polsce. Zagadnienie to zostało w okresie między pierwszą a drugą częścią konferencji haskiej ostatecznie załatwione przez porozumienie warszawskie z dnia 31 października 1929 r. (Naszym zdaniem sprawa ewakuacji Nadrenji w daleko większym stopniu nas obchodzi niż wspomniane powyżej zagadnienia, niestety od sprawy tej zastaliśmy całkowicie odsunięci. Co się zaś tyczy t. zw. „porozumienia warszawskiego” jest ono istotnie „pozytywnym” załatwieniem sprawy, ale pozytywnym jedynie dla Niemców—dla nas ma ono charakter nawiąski negatywny. Przyp. Red. Dz. Wil.).

Konferencja w Hadze.

Komercjalizacja długu niemieckiego.

HAGA, 4.1. (Pat.) Ze strony francuskiej informują, że wszystkie negocjacje w Hadze prowadzą się do jednego zasadniczego punktu, a mianowicie, efektywnej i definitywnej komercjalizacji długu niemieckiego, która zapewni Niemcom, w razie lojalnego jej zastosowania, ewakuację Nadrenji i znaczne ulżenie ciężarów budżetowych. Jeżeliby w ten czy inny sposób delegacji niemieccy usiłowali krepować lub odwiekać mobilizację nieochro-

nionej części rat reparacyjnych, rząd francuski nie będzie prowadził w dalszym ciągu negocjacji, które tem samem stałyby się bezcelowe. Delegacja niemiecka w Hadze nie może nie wiedzieć, iż kwestjonując warunki komercjalizacji, przewidziane w planie Younga, bierze na siebie wielką odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenie konferencji, które pociągną za sobą powrót do planu Dawesa i utrzymanie okupacji Nadrenji.

Komunikat Stronnictwa Narodowego.

W niedzielę dnia 12 stycznia 1930 r. odbędzie się **W SALI MIEJSKIEJ, Ostrobramska 5, o godzinie 12 i pół.**

WIELKIE POLITYCZNE ZEBRANIE STRONNICTWA NARODOWEGO

na którym p. poseł **ALEKSANDER DZIERŻAWSKI,**

mówić będzie

„O ostatnich wypadkach politycznych”.

Wejście dla sympatyków za kartami wstępu, które otrzymać można bezpłatnie w Sekretarjacie Stronnictwa Narodowego przy ul. Dominikańskiej 4, (obok redakcji „Dziennika Wileńskiego”) codziennie od godz. 11 rano do 3 pop. i od 6 do 8 wiecz.

Legitymacje członkowskie służą za karty wstępu.

Sekretarjat czynny codziennie prócz świąt od godz. 11 do 3 i od 6 do 8 w informację, zapisy na członków, opłata składek członkowskich Dominikańska 4.

Zarząd na miasto Wilno, ul. Dominikańska 4, telefon 4—48.

KLUB MŁODYCH

KOMUNIKAT.

Prezes „Klubu Młodych” wzywa wszystkich członków Zarządu na nadzwyczajne zebranie, które odbędzie się wtorek 7 b. m. o godz. 7 m. 15 wieczorem, w lokalu Sekretarjatu.

Czas odnowić prenumeratę na m. STYCZEŃ

Popierając pracę polskiego robotnika, rozwijasz przemysł krajowy i 20% taniej.
POLSKA WYTWÓRNIĄ OBUWIA „WACŁAW NOWICKI”
Wilno, ul. Wielka 30.
Gwarancjal
Obuwie spacerowe, sportowe, balowe i t. d.
Sniegowce
Wykwintna konfekcja i galanterja.
Ceny fabryczne niskie. 16—3-f

RESTAURACJA «EUROPA» UL. DOMINIKAŃSKA № 1.

Od 1-go Stycznia 1930 roku nowy atrakcyjny program karnawalowy z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych: **Jadwiga Stańska** subretka salonowa, **Olga Streńska** tancerka charakterystyczna, **Zukowska-Niksarski** duet salonowo-groteskowy, oraz wytworna tancerka towarzyskie. Znakomity kwartet koncertowo - jazzbandowy pod dyrekcją **Stanisława Lisa**. — W repertuarze najnowsze szlagiery sezonu.
Uwaga! Podajemy do wiadomości Sz. P. P. publiczności że w niedzielę i święta wprowadzamy od godz. 6 do 8-iej wieczór Dancing warszawski (Five clock) z występami wyżej wymienionych artystów.
Wstęp wolny. Ceny umiarkowane.
Z poważaniem ZARZĄD.

Z sejmowej komisji budżetowej.

Preliminarz Prez. Rady Min.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Obrady komisji budżetowej nad budżetem prezydium Rady Ministrów, były niezwykle emocjonujące. Dotykały one bowiem najdrażliwszych momentów.

Pos. Czapiński poruszył sprawę ujednostajnienia władz administracyjnych pod względem prasy i podał bardzo ciekawe informacje o rozbudowie prasy rządowej, oraz o metodach, jakie są stosowane przy jej popieraniu.

Zajął się następnie agencjami i bardzo surowej krytyce poddał działalność Polskiej Ag. Telegraficznej, zarzucając jej stronnictwo.

Pos. Trampczyński, biorąc asumpt okólnika premiera w sprawie biurowych godzin urzędników i zachowania się ich po za rządem, cytował szereg przykładów, ilustrujących potrzebę wydania takiego okólnika.

Pos. Wyrzykowski stawił zarzut administracji, że zajmuje się organizowaniem stronnictw rządowych i przedłożył p. premierowi Bartłowi odpowiednie dokumenty.

W odpowiedzi p. premier Bartel oświadczył, że wobec urzędników, którzy zamiast urzędować, zajęci są innymi rzeczami, wystąpi z całą bezwzględnością, a co do P. A. T. zarządzi badanie i usunie stronnictwo.

Przy głosowaniu nad funduszem dyspozycyjnym, pos. Rataj, imieniem Centrolewu, oświadczył, że wstrzymuje się od głosowania, by dać wyraz swego objektivizmu wobec nowego gabinetu.

Skreślono pozycję na Radę Naczelną P. A. T., na znak nieufności do tej instytucji.

Przy zakończeniu posiedzenia zaszedł ciekawy incydent: Prezes Byrka wyznaczył na 10 b. m. rozpatrywanie budżetu min. Spraw Wewnętrznych. Referent Putek odpowiedział, że ma trudności w otrzymaniu informacji, a dyrektor departamentu samorządowego Duch, miał powiedzieć jednemu z posłów, że gdyby referent zjawił się w jego gabinecie, byłby zrzucony ze schodów.

P. premier Bartel uspokoił p. referenta Putka, że nie będzie zrzucony ze schodów i informację otrzyma.

Min. Zaleski o najbliższych zadaniach Ligi Narodów oraz o konferencji haskiej

WARSZAWA, 4.1. (Pat.) Pan minister spraw zagranicznych, August Zaleski, na konferencji prasowej w dniu 4 stycznia b. r. wygłosił następujące przemówienie:

Szanowni Panowie! 13 stycznia r. b. zbiera się Rada Ligi Narodów na swą 58-ą sesję. Ta sesja Rady zbiera się z 10-tą rocznicą pierwszego posiedzenia Rady Ligi, które, jak wiadomo, miało miejsce w Paryżu dnia 16 stycznia 1920 roku. Zgodnie z zasadą kolejności przewodnictwa w Radzie Ligi, tym razem będzie przewodniczył obradom przedstawiciel Polski. Głównym zadaniem styczniowej Rady Ligi będzie wykonanie zaleceń ostatniego zgromadzenia, które, jak wiadomo, zostawiło pod tym względem dość bogatą spuściznę.

W dziedzinie prawnej wysuwa się na pierwszy plan sprawa **uzgodnienia paktu Ligi Narodów z paktem Kelloga**. Pakt Ligi w obecnej swej postaci toleruje pewne wojny, t. zw. wojny legalne, podczas gdy pakt Kelloga zabronił wszelkich wojen w ogóle. Stąd istnieje oczywista sprzeczność między tym dwiema umowami międzynarodowymi.

Inna ciekawa kwestja prawna, która figuruje na porządku dziennym Rady, to wniosek fiński o **nadaniu Stawemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowemu w Hadze uprawnień instancji kasacyjnej w stosunku do innych sądów międzynarodowych**.

Styczniowa Rada będzie musiała dużo uwagi poświęcić **zagadnieniom gospodarczym**, ponieważ w ostatnich czasach prace ekonomiczne Ligi napotykały na duże trudności. Na niedawno odbytych konferencjach międzynarodowych w sprawie zakazów wywozu i wwozu, oraz w sprawie traktowania cudzoziemców, nie udało się uzgodnić sprzecznych poglądów i konferencje zakończyły się bez wyników.

Najważniejsze zadanie ekonomiczne, jakie staje obecnie przed Radą, to sprawa zwolnienia międzynarodowej konferencji t. zw. **rozjemki celnego**. Jak wiadomo, delegacje brytyjska i belgijska zaproponowały 10 Zgromadzeniu zwolnienie międzynarodowej konferencji, która miałaby na celu opracowanie konwencji o rozjemce celnym. Ten ostatni polegałby na wzajemnym zobowiązaniu państw kontrahentów do niepodwyższania stawek celnych w ciągu paru lat. Przez ten czas możnaby ewentualnie przygotować grunt do stopniowej redukcji cel w drodze umów międzynarodowych. 10 Zgromadzenie zgodziło się na zwolnienie konferencji rozjemki celnego pod warunkiem jednak, że dostateczna ilość państw zgodzi się w niej wziąć udział. Dotąd wiadomo już o zgłoszeniach około 25 państw, między innymi także rząd polski wyraził swą zgodę na wzięcie udziału w konferencji. Rada, na zasadzie tych odpowiedzi, decyduje, czy i kiedy ma być konferencja zwolniona.

Obecnie chcę udzielić Panom kilku informacji co do rozpoczęcia wczoraj drugiej **konferencji haskiej**. Rzeczolwiek Polska w całokształcie zagadnień, będących przedmiotem obrad haskich, ma zainteresowanie mniej rozległe, aniżeli szereg innych państw europejskich. Niemniej jednak w Hadze zdecydowane będą doniosłe zagadnienia, mające istotne znaczenia dla państwa polskiego, przedewszystkiem zagadnienia natury finansowej.

Na plan pierwszy z punktu

widzenia naszych interesów wysuwają się tam sprawy następujące: 1) **definitywne zakończenie rozrachunku naszego z komisją odszkodowań**, 2) **dokończenie rozrachunku między Polską a Rzeszą niemiecką** z jednoczesną likwidacją tysięcy spraw spornych i procesów zawisłych przed Trybunałem Paryskim, 3) **zakończenie rozrachunku z Austrią** z tytułu cesji terytorjum byłej monarchji austriackiej, 4) **uregulowanie rozrachunku naszego z tytułu kosztów utrzymania wojsk plebiscytowych**. Wszystko to są sprawy pierwszorzędnej doniosłości dla nas, których załatwienie w poważnym stopniu wpłynie na sytuację finansową Polski, przez definitywne ustalenie wysokości zobowiązań finansowych Rzeczypospolitej. Mam nadzieję, że najbardziej zasadnicze przynajmniej postulaty finansowe nasze, znajdując w czasie obrad haskich pomyślne rozwiązanie.

Zakończenie wojny światowej przyniosło zarówno dla zwycięzców jak i zwyciężonych olbrzymie trudności w organizacji życia powojennego. Stąd też zrodziła się idea porozumienia zwycięzców i zwyciężonych i powstało hasło: **Niema zwycięzców i zwyciężonych**. W tym kierunku wytrwale prowadzona była przez szereg lat ostatnią polityką wielu rządów. Pozytywny stosunek rządu i społeczeństwa polskiego wobec dążności do zorganizowania w duchu porozumienia i zjednoczenia stosunków międzynarodowych znajdował i znajduje swój wyraz w całej naszej polityce zagranicznej.

Najdonioślejszym niewątpliwie dla nas problemem w naszej drodze jest równoległa normalizacja stosunków między Rzeszą niemiecką a Francją i Polską. Niejednokrotnie już stwierdzałem, że normalizacja stosunków francusko-niemieckich nie może budzić w Polsce żadnych obaw, że wprost przeciwnie idzie ona po linii podstawowych dążeń polityki polskiej. Dlatego też raz jeszcze stwierdzić muszę, że tak prosta i mam wrażenie — słuszną zasadą, na której opierają się stosunki sprzymierzenia polsko-francuskie, przestrzegana była zawsze przy wszelkich praktycznych rozwiązaniach aktualnych zagadnień tak z naszej strony, jak i ze strony rządu sprzymierzonej z nami republiki.

Znalazła ona między innymi swój wyraz w rozmowach moich z p. Briandem, odbytych w sierpniu w Hadze i w Genewie, które doprowadziły do całkowitego uzgodnienia poglądów obu rządów na aktualne zagadnienia chwili obecnej.

Uzgodnienie między obu rządami poglądów na poszczególne zagadnienia z natury rzeczy wywołuje niekiedy różnice zdań i dyskusje, która jednak, prowadzona w atmosferze głębokiego wzajemnego zaufania i zrozumienia wspólnych interesów życiowych obu stron, w niczem przyjaźni francusko-polskiej zaszkodzić nie może. **Zawiedzie się jednak każdy, kto by chciał budować na przelotnych rozbieżnościach poglądów francusko-polskich.**

Nie ulega też wątpliwości, że pokolenie francuskie, które przeszło Marne i Verdun, wie dobrze, że **nie jest dosyć chcieć pokoju, że jednym z warunków nieodzownych zapewnienia pokoju, jest posiadanie siły**, która mogłaby w razie smutnej potrzeby, burzycielom pokoju przeciwstawić się.

Uzgodnienie między obu rządami poglądów na poszczególne zagadnienia z natury rzeczy wywołuje niekiedy różnice zdań i dyskusje, która jednak, prowadzona w atmosferze głębokiego wzajemnego zaufania i zrozumienia wspólnych interesów życiowych obu stron, w niczem przyjaźni francusko-polskiej zaszkodzić nie może. **Zawiedzie się jednak każdy, kto by chciał budować na przelotnych rozbieżnościach poglądów francusko-polskich.**

Nie ulega też wątpliwości, że pokolenie francuskie, które przeszło Marne i Verdun, wie dobrze, że **nie jest dosyć chcieć pokoju, że jednym z warunków nieodzownych zapewnienia pokoju, jest posiadanie siły**, która mogłaby w razie smutnej potrzeby, burzycielom pokoju przeciwstawić się.

Uzgodnienie między obu rządami poglądów na poszczególne zagadnienia z natury rzeczy wywołuje niekiedy różnice zdań i dyskusje, która jednak, prowadzona w atmosferze głębokiego wzajemnego zaufania i zrozumienia wspólnych interesów życiowych obu stron, w niczem przyjaźni francusko-polskiej zaszkodzić nie może. **Zawiedzie się jednak każdy, kto by chciał budować na przelotnych rozbieżnościach poglądów francusko-polskich.**

Uzgodnienie między obu rządami poglądów na poszczególne zagadnienia z natury rzeczy wywołuje niekiedy różnice zdań i dyskusje, która jednak, prowadzona w atmosferze głębokiego wzajemnego zaufania i zrozumienia wspólnych interesów życiowych obu stron, w niczem przyjaźni francusko-polskiej zaszkodzić nie może. **Zawiedzie się jednak każdy, kto by chciał budować na przelotnych rozbieżnościach poglądów francusko-polskich.**

starszy syn ex-cesarzowej Zyty uzyska, według ustaw węgierskich, pełnoletność, wzmocni się fala legitymizacyjna, która w Austrii ograniczy się co prawda tylko do pewnych „salonów” wiedeńskich.

„Der Tag”, przytaczając powyższe wywody „Extra Blatt”, wyraża przypuszczenie, że katolicy austriacki przygotowują pod wpływem ks. Seipla zmianę swej polityki zagranicznej, a to w kierunku wyrzucenia się Anshlusu.

Sejm i Rząd. Kompromitacja marsz. Szymańskiego.

Biuro sejmowe ogłasza komunikat, w którym wlicza 7 projektów ustaw, które, wobec niepodniesienia przeciwko nim, w myśl przepisów art. 1 art. 35 Konstytucji, przez Senat zarzuty, przesłane zostały p. prezesowi Rady Ministrów celem ich ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw”.

Z Litwy. Litwa zaniepokojona sesją Ligi Narodów.

W związku ze zbliżającą się sesją Ligi Narodów, w Litwie panuje zaniepokojenie. Daje temu wyraz organ ludowców „Lietuvos Žinios”.

„Liet. Žinios” pisze: Będziemy mieli w tym roku troszkę niemało. Przedewszystkiem

O ZWROT KOŚCIOŁÓW KATOLICKICH.

Zamiast odpowiedzi nieco faktów.

W świetle „Woskresnego Cztenija” prawosławie w Polsce przeżywałoby obecnie czasy Nerona. W każdym numerze tego pisma utyskiwania i skarg ceniemiara. Narzekania te są zarezerwowane dla pseudonimu Voxa.

Polemika z pseudonimem rzecz nielatwa. Że jednak chodzi o informowanie ogółu, o urabianie opinii, przeto trzeba niekiedy i pseudonimów zarzuty odierać. W takich wypadkach najlepszą odpowiedzią będzie przytoczenie faktów, a one niech same za siebie mówią.

W numerze z dnia 15 grudnia autor omawiając odgłosy prasy katolickiej w przedmiocie rewidacji kościołów, w braku widocznie lepszej odpowiedzi, porzucił na kpinach. Przykład. W historii Kościoła, i Cerkwi rosyjskiej w szczególności, jest zagadnienie nadzwyczaj doniosłej wagi. Mianowicie. Rosja przyjęła chrzest w tym czasie, kiedy Wschód pozostawał jeszcze w łączności z Zachodem katolickim. To fakt. Z tego faktu nasuwa się drugie pytanie. Czy ze schyzmą Michała Cerularjusza w roku 1054 Rosja też w tym samym roku odłączyła się od Rzymu, czy też może jeszcze jakiś czas po tym smutnym fakcie pozostawała w łączności z Papieżem? Że pozostawała jakiś czas, i to dość długo, w łączności ze Stolicą Apostolską, to też fakt. Naomiat jak długo ta łączność trwała, była ona powszechną czy cząstkową, kiedy i w jakich okolicznościach już zupełnie została przerwana — to są wszystkie zagadnienia, które trudno rozwiązać jednym pociągnięciem pióra w dzienniku.

Zagadnienie to poruszył „Dziennik Wileński”. Nie mógł siłą rzeczy omówić go „wszechstronnie”. Są do tego dzieła naukowe. Wszelako zostało podkreślone kilka faktów historycznych. W odpowiedzi na te fakta recenzent z „Woskr. Czt.” ograniczył się do króciutkiej i nieudolnej wzmianki co do metropolity kijowskich, i później całe to zagadnienie, posiadające swą bogatą literaturę naukową, zbył kpinami. Nie zapomniał też o wyrażeniu politowania, że ludzie z takim „umstwiennym bagażem”, jak autor artykułu z „Dziennika Wileńskiego”, występują w charakterze wodzów opinii publicznej. Cóż na takie kpiny można odpowiedzieć? Może to, że krzyż z całej siły i bez końca, a może się da przekrzyżać swego przeciwnika. W takim wypadku byłaby prawda po stronie silniejszego gardła.

Dalej Woskr. Czt. uskarża się, że dziś nie wszystko Cerkiew w Polsce posiada to, co posiadała przed wojną: „czyż mamy jeszcze wyliczać te prawosławne świątynie, klasztory, które po wojnie zostały odebrane (zachwyczone) przez duchowieństwo katolickie zamknięte, zamienione na składy, kina itd. Albo któż nie wie o tych ogromnych obszarach ziemskich, które zostały odebrane od prawosławnej Cerkwi”. Zarzut istotnie straszny. Brakuje tylko ustanowienia faktów, które przeto uzupełniamy.

W numerze z dnia 22 grudnia Vox przyznaje, że konfiskaty kościołów katolickich miały miejsce, lecz takich wypadków było stosunkowo niewiele, i że już przeszło 30 takich kościołów zostało zwróconych. Pozostało zaś niewiele więcej nad 10. Jednak i to byłoby wątpliwym co do

na początku b. r. może nas spotkać niemały cios w dziedzinie polityki zagranicznej. 13 stycznia w Genewie zgromadza się Rada Ligi Narodów, na porządku prac której figurują również nasze sprawy. Poza małoważną skargą Rosjan litewskich, na zakończenie której we wrześniu ub. roku nie zdobył się p. Woldemaras, posiadamy tam doniosłą wielce kwestję, którą wywołała jeszcze polityka p. Woldemarasa. Jest to kwestja otwarcia kolei Lipawa — Jewje — Wilno. Trudno powiedzieć, jaką formę przybierze ta kwestja w wyniku obrad genewskich, nie należy jednak mieć iluzji. Raczej wprost orzec można, że wątpliwym jest, czy życzeniem naszym zadość się stanie.

To też ci, którzy tak sławili pierwsze przeboje p. Woldemarasa powinni obecnie się zastanowić i uświadomić, że się przyznawali do tych klęsk. Dziś bowiem nie Piłsudski, lecz Liga Narodów może postawić przed nami pytanie: „pokój czy wojna”... Czy p. Woldemaras, zapytując pismo, mógłby wspomóc dziś dzięki swym zdolnościom? Pismo wątpi w to i zalicza p. Woldemarasa do tych ulubieńców losu, którym się udaje nawarzyć kasy, a potem z miną męczenników ustąpić we właściwym czasie, pozostawiając następcom nielatwą do uregulowania spuścizny.

Wobec powyższego — konkluduje pismo — perspektywy polityki zagranicznej nie są zbyt różowe.

ich „zachwatu”, ponieważ były kościoły wprost sprzedawane, porzucane, rujnowane itd. Czy nie chciał szanowny Vox przez to powiedzieć, że prawosławni przerabiali kościoły na cerkwie, wysłali nam a szczególnie urzędem konserwatorskim, wielką usługę, gdyż przyjęli w swą opiekę porzuczone, i przez to skazane na zagładę, katolickie świątynie. Z argumentacji Voxa istotnie taki a nie inny wniosek się nasuwa. Możeby jednak zamiast podsuwania rozmaitych wniosków zajrzeć do archiwów general-gubernatorskich. Są tam przebogate materiały, do każdego z osobna zamkniętych lub rujnowanych kościołów. Niektóre teki liczą po kilkaset kart. O ile ogrom podłożonych foliów nas nie przestraszy, a zjemy do ich wnętrza, to się przekonamy, jak „dobrowolnie” były porzucane kościoły. To jednak sprawa do poruszenia na swoim miejscu.

By nie być gotosłownym przystępuję do faktów kasaty kościołów i przeobrażeń Rosyjski. Narazie uwzględniłem tylko obrządek łaciński w archidiecezji wileńskiej w jej dzisiejszych granicach. Wszystkie kościoły zamknięte przez Rząd Rosyjski dziele w kategorię następujące: 1) te, które były zamknięte, przerobione na cerkwie i już od chwili wyjścia stąd wojsk rosyjskich zostały odebrane bądź zwrócone przez Rząd Polski. 2) te, które po zamknięciu nie były przerobione na cerkwie, (a jeśli i były to w każdym bądź razie dziś już ich niema), a tylko pozostawione bez opieki by pod wpływem atmosfery czasu zrujnowały się. Później dla bezpieczeństwa publicznego trzeba było je rozbić. Niekiedy materiał sprzedawano, a pobudowane z niego domy jeszcze i dziś stoją np. Druja. O innych zaś tylko tyle wiadomo, że ich niema. Dlaczego niema, brak wiadomości. 3) te, które były zamknięte, ale nie przerobione na cerkwie. 4) kościoły przerobione na cerkwie i jeszcze dotychczas nie zwrócone. 5) o kaplicach zamkniętych.

Na tem miejscu muszę wyznać, że miałem sporo trudności do przewyżnienia w tych wypadkach, gdzie kościoły już nie istnieją. A zatem niewykonalna możliwość, że do tego zestawienia mogła się wkręcić jakaś nieścisłość drugorzędnej znaczenia. Jednak i małe nieścisłości nie są pożądane. To też wszelkie uwagi jaknajchętniej przyjmuję i z wielką przyjemnością skreślę coś z tej listy, lub dopiszę, albo też przepiszę. Nie o co innego bowiem chodzi jak tylko o samą prawdę, o ustalenie tych smutnych faktów, które miały miejsce, a których dzisiaj prawosławni w Polsce gwałtem chcieliby się wyrzec.

1. Kościoły zamknięte, przerobione na cerkwie, rewidowane: 1) w r. 1798 odebrany od katolików i w 1805 r. przerobiony na cerkwie kościół Wniebowzięcia Matki Boskiej w Grodnie. 2) w r. 1821 przerobiony na cerkwie kościół św. Trójcy na Dominikańskiej. W latach 1832-1840 przerobiono na cerkwie: 3) w Wilnie kościół św. Kazimierza, 4) kościół św. Trójcy w Trynopolu, 5) w St. Miądziole, 6) w Lidzie po-Pijarski, 7) w Bielicy. Od roku 1841 do powstania 63 roku: 9) w Siderce, 10) w Wilnie po-Augustajski, 11) w Grodnie Sióstr Bernardynek. (Dziś w posiadaniu

KWIAT AKTORSTWA!
BILLIE DOVE, LUCY DARAINÉ,
ANTONIO MORENO
w sensac. - erot. dramacie
„MIŁOŚĆ KSIĘCIA SERGIUSZA”
wkrótce w kinie „HELIOS”
Przebij sezon!

Rządu). Od roku 1862 do 1869: 19) Zbawiciela na Antokolu w Wilnie, 13) Serca Jezusowego (Wizytek), 14) w Zaświrzu, 15) w Bohiniu, 16) w Mołodecznie, 17) w Duniłowiczach, 18) w Mołczadzi, 19) w Lopenicy, 20) w Słonimie (po-Bernardyński), 21) w Dukstach pod Wilnem, 22) w Bystrzycy, 23) w Iłji, 24) w Dubiczach, 25) Massalanach, 26) w Jאלווע, 27) w Będzinowszczyźnie, 28) w Chotchle, 29) w M. Brzostowicy, 30) w W. Brzostowicy, 31) w Rudawie, 32) w Werekach, 33) w Szumsku, 34) w Ostrowcu, 35) w Czudzieniskach, 36) w Smorgoniach, 37) w Horodźliowie, 38) w Bienenicy, 39) w Wiszniewie Świąciańskim, 40) w Żeladzi, 41) w Kurzeńcu, 42) w Spasie, 43) w Kraśnem-Plebanji, 44) w Kirjanowcach, 45) w Lyskowie, 46) w Zelwie, 47) w Łukonicy, 48) w Rohotnie, 49) w Dziwiałkowiecach, 50) w Skrudziach, 51) w Wołożynie, 52) w Rukojniach, 53) w Różanymstoku, 54) w Chozowie, 55) w Wasilkowie, 56) w Dziembrowie. Z tego na lata 1863 — 1864 wypada że 45 kościołów przerobionych na cerkwie.

II. Kościoły odebrane i rozebrane lub w inny sposób zniszczone: 1) w Wilnie św. Teresy za Wilją, zamknięty w r. 1832 i jako taki pozbawiony opieki runął podmyty przez Wilję. 2) św. Józefa (Karmelitanek) na Bosaczkach zamknięty w r. 1863, a w r. 1875 rozebrany wraz z klasztorem przez rząd. 3) w Rudominie, w 1864 r. 4) w Porudominie w 1867 r. 5) w Słobódce około Ostrowca klasztor oo. Karmelitów skasowano w r. 1850, kościół zaś wraz z parafją zamknięty w 1866, a później rozebrano. 6) w Miednikach klasztor Kan. Regularnych skasowano w 1832 r., a kościół w r. 1865 rozebrano. 7) w Podbrzeziu w r. 1866 zamieniony na cerkwie, która później spłonęła, 8) w Onzadowie w r. 1864 zamknięty i rozebrany. 9) w Olinciszkach klasztor xx. Misjonarzy skasowano w 1832, kościół zaś później rozebrano i sprzedano. 10 i 11) w Trokach po-Dominikański i po-Bernardyński. 12 i 13) w Oszmianie po-Dominikański i po-Franciszkański. 14) w Narwiliszkach po-Franciszkański wraz z klasztorem skasowano w r. 1832 i później rozebrano. 15—17) w Łosku, Szudziałowie i Wasilkowie w r. 1866. 18) w Szemietowszczyźnie w 1832 r. 19) w Druji po-Dominikański skasowano po 1831 r., a rozebrano dopiero niedawno przed wojną i cegle sprzedano. 20) w Łoludku skasowany w r. 1832, później zaś rozebrano i materiał sprzedano. 21) w Lidzie po-Karmelitański zamknięty w r. 1832, rozebrano w r. 1907. 22) w Grodnie po-Karmelitański zamknięty w r. 1845. Dziś są tam koszary. 23) tamże po-Dominikański: klasztor skasowano w r. 1833, kościół natomiast zamieniono na cerkwie w r. 1865. Dziś na tem miejscu skwerek. 24) tamże po-Bonifraterski skasowano w r. 1843. Narazie przeszło w posiadanie Cerkwi. Dziś plac. 25) tamże dawniejszy parafjalny skasowano w r. 1797 i przerobiony na cerkwie (sobór), który w r. 1890 spłonął. 26) w

skasowano w r. 1833, a materiał użyto na budowę cerkwi Łaszańskiej. 27) w Przewalce w 1866 r. zamieniono na cerkwie, która podczas wojny spłonęła. 28) w Koniuchach (Wolkowski) po-Dominikański zamknięty w r. 1832. Z materiału zaś pobudowano prawosławne czasownię w Koniuchach, w Dubiczach, w Gołyszczach i część użytą na remont cerkwi Podorskiej. 29—31) w Słonimie: po-Dominikański, po-Jezuicki i Panien Benedyktynek, 32) w Dereczynie skasowano w r. 1832, a później się spalił. 33) w Olkienkach po-Franciszkański w r. 1832. Wreszcie po 63 roku 34) w Krewie, 35) w Choroszczy, 36) w Narewce, 37) w Rudni.

III. Kościoły zamykane, lecz na cerkwie nie zamienione: 1) w Wilnie św. Michała (Sióstr Bernardynek) zamknięty w r. 1885, lecz już w roku 1903 oddany Sapiem jako kaplica prywatna, a nieco później i czci publicznej. Dziś tylko mury po-klasztorne pozostają w posiadaniu magistratu. 2) św. Ignacego w roku 1798 przerobiono na koszary. Dziś odbudowany i jest kościołem garnizonowym. 3) w Gudohaju klasztor karmelitański skasowano w 1832 r.; zabudowania w r. 1868 sprzedano, w tem i kościół został wykupiony przez proboszcza z Sól. Narazie liczył się kaplica, od roku zaś 1905 znowu kościołem. 4) Kościół Franciszkański w Wilnie; zamknięty w r. 1864 i później przerobiono na archiwum państwowe, klasztor natomiast przeszedł w posiadanie magistratu. Ten stan trwa i do dziś dnia. 5) w Balingródku zamknięty w 1871 r. — stał bez użytku. Po wojnie rozbudowany i od paru lat jest parafjalnym. 6) w Kolesnikach zamknięty w r. 1832. Później natomiast pozwolono przenieść do Radunia.

IV. Kościoły przerobione na cerkwie i jeszcze dotychczas nie zwrócone: 1) w Mamajach pod Głębokiem, 2) w Głębokiem po-Karmelitański, 3) w Cincinie, 4) w Wilejce parafjalny, 5) w Swatkach pow. Postawski, 6) w Słonimie Kanoników Lateran.

V. O kaplicach: Zebrać wiadomości o kaplicach skasowanych nie jest rzeczą łatwą. Źródła archiwalne, szczególnie archiwum państwowe, są w tym wypadku skąpe. Kurczewski i Załęski też nie mogli ustalić liczby dokładnej. Z tego materiału, jakim rozporządzałem, dało się ustalić, że kaplic w okresie pierwszego i drugiego powstania skasowano 116. Liczba ta jednak nie jest ścisła.

Dla całości należałoby dodać, że w kilku wypadkach kościoły zostały odebrane, ziemia natomiast jeszcze pozostaje w posiadaniu cerkwi. W innych znowu wypadkach, przeważnie w miastach, sporo placów lub domów, bodaj zawsze klasztornych, przeszło w posiadanie magistratów.

To byłby cały „dorobek” kultury rosyjskiej na terenie archidiecezji Wileńskiej. Jak widać, sporo świątyń już ludność sama odebrała, w innych rząd polski skąd naprawił, w niektórych ma to uczynić sąd. Tam zaś, gdzie świątynie zostały zniszczone, już nikt materialnej szkody nie naprawi. Kto by zechciał może wszystkie zebrane tu fakty przedstawić w świetle i tylko cyfr. Wynik teby był bardzo ciekawy i jeszcze raz zobrazował, czem są narzekania prawosławnych.

Ksiądz Józef Marciniowski.

Konieczna zmiana marszałka Senatu.

Marszałek Szymański odwołał wyznaczone na dzień 2 b. m. posiedzenie Senatu z powodu tego, że większość członków wspólnego posiedzenia komisji prawniczej i regulaminowej wyraziła opinię przeciwną stanowisku jego, a brzmiają, jak następuje:

„Ponieważ nie jest ogólnie utartem przekonanie, że przesilenie rządowe powoduje odroczenie nieprzekraczalnych terminów, wyrażnie przepisanych ustawą — a do tych terminów należą terminy w art. 35 konstytucji — komisje nie mogą doradzać panu Marszałkowi Senatu przyjęcia przesilenia rządowego za usprawiedliwienie przerwy w biegu ustawowo określonego terminu 30-dniowego, przewidzianego w art. 35 konstytucji”.

Forma opinii dla marszałka, a nie uchwały decydującej, została wybrana dlatego, że komisje wyszły z założenia, iż nie mają prawa interpretować konstytucji. Takie prawo powinno przysługiwać Trybunałowi Konstytucyjnemu, którego w Polsce niestety niema, a którego powołania do życia domaga się konsekwentnie Klub Narodowy.

Na całym świecie po kompromitacji, jakiej doznał marszałek Szymański, tem bardziej, że za powyższą opinią głosowała nawet część przedstawicieli klubu B. B., — na całym świecie, powtarzamy, marszałek izby ustawodawczej podałby się w takich warunkach bezwzględnie do dymisji. Tymczasem z ostatnich głosów prasy warszawskiej wynika, iż — wszystko jest w porządku... Poprostu p. Szymański

kapitułuje w zatargu zasadniczym z większością Senatu i zamierza mimo to — siedzieć dalej na fotelu marszałkowskim, uważając, że wniosek o niezaufanie dla niego przestał już być aktualny!

Byłoby to wesołe, gdyby nie było smutne: marszałek Szymański pogrąży bowiem autoritet Senatu ku radości lewicowych przeciwników dwuizbowości parlamentu. Z winy p. Szym. Senat, mający i tak szczuple kompetencje, nie został na czas zwolniony i stracił prawo zajęcia się szeregami ważnych ustaw. Marszałek Senatu został w swych zamierzeniach zdezawuowany przez większość Senatu, wisi nad nim formalny wniosek o niezaufaniu, a on odwołuje Senat na dwa tygodnie, uważa wniosek o wyrażenie niezaufania za nieaktualny i wszystko za będące w porządku.

Jeżeli Senat ma takiego stróża swojej powagi, to rzeczywiście można wątpić. Nieudolność jego w prowadzeniu obrad, nieorientowanie się w najelementarniejszych sprawach regulaminowych jest tak jaskrawe, że istotnie sytuacja Senatu staje się beznadziejną.

Największy czas, by Blok Bezpartyjny, który ma w Senacie blisko połowę głosów, zlikwidował marszałkowstwo p. Szymańskiego, a na stanowisko to powołał osobę, która wydzwignie znow Senat z upadku i podniesie go choćby w przybliżeniu na poziom, na którym umiał go utrzymać marszałek Trąpczyński.

Byłoby to wesołe, gdyby nie było smutne: marszałek Szymański pogrąży bowiem autoritet Senatu ku radości lewicowych przeciwników dwuizbowości parlamentu. Z winy p. Szym. Senat, mający i tak szczuple kompetencje, nie został na czas zwolniony i stracił prawo zajęcia się szeregami ważnych ustaw. Marszałek Senatu został w swych zamierzeniach zdezawuowany przez większość Senatu, wisi nad nim formalny wniosek o niezaufaniu, a on odwołuje Senat na dwa tygodnie, uważa wniosek o wyrażenie niezaufania za nieaktualny i wszystko za będące w porządku.

Jeżeli Senat ma takiego stróża swojej powagi, to rzeczywiście można wątpić. Nieudolność jego w prowadzeniu obrad, nieorientowanie się w najelementarniejszych sprawach regulaminowych jest tak jaskrawe, że istotnie sytuacja Senatu staje się beznadziejną.

Największy czas, by Blok Bezpartyjny, który ma w Senacie blisko połowę głosów, zlikwidował marszałkowstwo p. Szymańskiego, a na stanowisko to powołał osobę, która wydzwignie znow Senat z upadku i podniesie go choćby w przybliżeniu na poziom, na którym umiał go utrzymać marszałek Trąpczyński.

Byłoby to wesołe, gdyby nie było smutne: marszałek Szymański pogrąży bowiem autoritet Senatu ku radości lewicowych przeciwników dwuizbowości parlamentu. Z winy p. Szym. Senat, mający i tak szczuple kompetencje, nie został na czas zwolniony i stracił prawo zajęcia się szeregami ważnych ustaw. Marszałek Senatu został w swych zamierzeniach zdezawuowany przez większość Senatu, wisi nad nim formalny wniosek o niezaufaniu, a on odwołuje Senat na dwa tygodnie, uważa wniosek o wyrażenie niezaufania za nieaktualny i wszystko za będące w porządku.

Jeżeli Senat ma takiego stróża swojej powagi, to rzeczywiście można wątpić. Nieudolność jego w prowadzeniu obrad, nieorientowanie się w najelementarniejszych sprawach regulaminowych jest tak jaskrawe, że istotnie sytuacja Senatu staje się beznadziejną.

Największy czas, by Blok Bezpartyjny, który ma w Senacie blisko połowę głosów, zlikwidował marszałkowstwo p. Szymańskiego, a na stanowisko to powołał osobę, która wydzwignie znow Senat z upadku i podniesie go choćby w przybliżeniu na poziom, na którym umiał go utrzymać marszałek Trąpczyński.

Konieczna zmiana marszałka Senatu.

Marszałek Szymański odwołał wyznaczone na dzień 2 b. m. posiedzenie Senatu z powodu tego, że większość członków wspólnego posiedzenia komisji prawniczej i regulaminowej wyraziła opinię przeciwną stanowisku jego, a brzmiają, jak następuje:

„Ponieważ nie jest ogólnie utartem przekonanie, że przesilenie rządowe powoduje odroczenie nieprzekraczalnych terminów, wyrażnie przepisanych ustawą — a do tych terminów należą terminy w art. 35 konstytucji — komisje nie mogą doradzać panu Marszałkowi Senatu przyjęcia przesilenia rządowego za usprawiedliwienie przerwy w biegu ustawowo określonego terminu 30-dniowego, przewidzianego w art. 35 konstytucji”.

Forma opinii dla marszałka, a nie uchwały decydującej, została wybrana dlatego, że komisje wyszły z założenia, iż nie mają prawa interpretować konstytucji. Takie prawo powinno przysługiwać Trybunałowi Konstytucyjnemu, którego w Polsce niestety niema, a którego powołania do życia domaga się konsekwentnie Klub Narodowy.

Na całym świecie po kompromitacji, jakiej doznał marszałek Szymański, tem bardziej, że za powyższą opinią głosowała nawet część przedstawicieli klubu B. B., — na całym świecie, powtarzamy, marszałek izby ustawodawczej podałby się w takich warunkach bezwzględnie do dymisji. Tymczasem z ostatnich głosów prasy warszawskiej wynika, iż — wszystko jest w porządku... Poprostu p. Szymański



Uprzywilejowane łazgi urzędnicze.

Jak już donosiliśmy premier p. Bartel wydał okólnik przeciwko opuszczaniu godzin urzędowych przez urzędników państwowych. Okólnik ten brzmi jak następuje:
„W myśl art. 27 ustawy o państwowej służbie cywilnej, urzędnicy winni przestrzegać przepisanych godzin pracy i cały swój czas w tych godzinach poświęcać zajęciom urzędowym. Obowiązek ten nie jest ściśle przestrzegany, przeciwnie zdarzają się wypadki przebywania urzędników w godzinach urzędowych w lokalach publicznych, jak w kawiarniach i restauracjach.
W myśl art. 25 wymienionej ustawy urzędnik powinien w służbie i poza służbą strzec powagi swego stanowiska i unikać wszystkiego, co mogłoby obniżyć poważanie i zaufanie, którego stanowisko jego wymaga. Zasada ta była njejednokrotnie naruszana przez urzędników, którzy przebywali w lokalach publicznych, zwłaszcza w porze nocnej, zachowując się w sposób wręczający uwagę. Tycy się to zarówno stolicy, jak i prowincji.
Okólnik powyższy ABC. opatrzono następującym komunikatem: „Skromnie, nazbyt skromnie uposażeni urzędnicy państwowi oddawna z oburzeniem

patrzyli na tych uprzywilejowanych kolegów, którzy, dzięki jakimś tajemniczym źródłom dochodu, mogli sobie pozwalać na bardzo drogie nocne zabawy w drogich nocnych lokalach.
Gorszące birbantki niektórych dygnitarzy kończą się nieraz awanturami i bijatykami, uczynili ich tak „popularnymi”, że nawet nie porzucamy tu ich nazwisk wymienić.
Może wreszcie p. Bartel zdoła położyć kres tym rozpustnym hulankom i oszczędzi nam widoku pijackich orgij i rozbijania się samochodami służbowymi w zupełnie niesłużbowych sprawach.
Miejmy nadzieję, że p. premier zechce również dopilnować, by podwładne mu urzędy nie dopuszczały do masowego opuszczania biur w godzinach pracy przez „mających plecy” łazgów, przesiadujących miast w urzędach w kawiarniach i załatwiających własne sprawy.
Jeżeli chodzi o Wilno Okólnik p. Premiera wychodzi w porę. W urzędzie wojewódzkim, jak wiadomo istnieje grupa uprzywilejowanych łazgów, którzy zjawiają się stale później niż inni zwykli urzędnicy do pracy i opuszczają wcześniej swoje zajęcia. Może okólnik p. Bartla położy kres tym przywilejom.

Oto n. p., gdy przed laty sfomował się w Wilnie komitet budowy pomnika Syrokomli w koś. św. Jana, wówczas s. p. S. Syrwid wszedł do grona jego członków w charakterze skarbnika i gorliwie działał na korzyść sprawy. Albo znów, gdy Polska cała obchodziła wielki jubileusz literacki autora trylogii, gdy w wileńskim prywatnym T-wie archeologicznym zainicjowano uczczenie wielkiego pisarza przez nasze kresy póln. adresem pamiątkowym, wówczas to delegowany został z odnośną księgą pergaminową, przepięknie ozdobioną pracami takich mistrzów pendzla, jak: Alchimowicz, Ruszczyk, Weysenhof i t. d., a zapelnioną mnóstwem podpisów rodaków z nad Niemna, Wilji, Dzwiny i Switezi — właśnie s. p. St. Syrwid.
Następnie, gdy numizmatycy polscy uroczystie obchodzili jubileusz słynnego w Europie kolekcjonera monet i medali, Emeryka hr. Czapskiego, w Wilnie wzięli udział w tym jubileuszu: marszałek Adam hr. Plater, Józef hr. Tyszkiewicz, były ordynat Birzański, zasłużony antykarjusz wileń. L. Moraczewski, L. Uziębło, — Edward Szpor literat i bracia Syrwidowie: Stefan i Tadeusz.
S. p. Stefan Syrwid czas jakiś należał do liczby członków wileńskiego T-wa Archeologicznego, które krzątało się nie w samem tylko, zresztą, Wilnie w sprawach starożytności, krajoznawstwa i sztuki przez lat 7. (1899 — 1907).
Dom państwa Syrwidów znany był w Wilnie z gościnności staropolskiej, której doznawali również na wsi ziemianie okoliczni w ich majątku pod Podbrzeziem. Przy tatecznym kościele parafjalnym spoczęły zwłoki zacnego ziemianina. S. p. St. Syrwid przeżył 76 lat. Sit ei terra levis!
Polonus.

Jutro w poniedziałek, jako w dniu świątecznym odbędzie się również dwa przedstawienia: O godz. 3.30 po pol. po cenach znizonych poraz ostatni „Mamam do wzięcia”, wieczorem o godz. 8 „Mirla Efras”.
Teatr Miejski w Lutni.
Dzisiaj trzy przedstawienia. O godz. 12 w południe baśń ludowa fantastyczna Wandy Stanisławskiej „Król Lew Rak”, o godz. 3.30 po pol. po cenach znizonych „R. H. Inżynier Winawera i o godz. 8 wiecz. poraz 17-ty „Mysk kościelna”.
Jutro w poniedziałek jako w dzień świąteczny odbędzie się również trzy przedstawienia: O godz. 12 w pol. „Król Lew Rak”, o godz. 3.30 po pol. po znizonych „R. H. Inżynier Winawera i o godz. 8 wiecz. poraz 17-ty „Mysk kościelna”.
Król Lew Rak. Dzisiaj w niedzielę i jutro w poniedziałek o godz. 12 w południe „Król Lew Rak”, który wczoraj poraz pierwszy ku zdumieniu publiczności dziecięcej wyszedł z pocztom groźnych czarnych rycerzy z głębin czarowanego stawu aby Hanusie, słodką swą narzeczoną oprowadzić ku swemu wodnym królestwu. Przedzigna ta baśń W. Stanisławskiej w sprawie muzycznej autorki, oraz świetnego kompozytora E. Dzielwskiego z orkiestrą pod jego kierownictwem w przelicznej instrumentacji, baśniowych dekoracjach E. Karnieja, kostiumach fantastycznych projektowanych przez artystkę Malukowską, i pod reżyserją p. Wyrwicz-Wichrowskiego wywiera na dźwięki i młodzieży niezapomniane wrażenia. Kasa czynna dziś i jutro o godz. 11 r.
Poniedziałek Jasełka Ostrobramskie. Dzisiaj w Sali Miejskiej o g. 12.30 po pol. zostanie poraz drugi odegrana Jasełka tak zwane Rydlowskie, które przy pierwszym odegraniu doskonalim ujęciem ujęciem ogólny poklask licznie bardzo gromadzonej widzieli. Dochód z widowiska przeznaczony na odnowienie tak nam drogiej świątyni Ostrobramskiej.
Dzisiaj III Niedziela Kameralna w Związku Literatów, poświęcona Sztatkowskiemu, Szymanowskiemu i Rozycyemu, rozpocznie się punktualnie o godz. 8.50.
W ognisku Kolejowym dn. 6 b.m. odbędzie się premiera komedji Fijałkowskiego „Pan Posel” w wykonaniu zespołu teatralnego Ogniska pod reżyserją artystów Teatru Miejskiego p. p. Malucy i W. Cieciarskiego. Początek przedstawienia o godz. 8.
Jasełka zostanie odegrana w dniach 5, 6, 11 i 12 stycznia w sali gimn. J. Lelewela ul. Mickiewicza 38. Bilety od 80 gr.
Zabawy.
Policjny Klub Sportowy urządzi wielką zabawę taneczną w dniu 11 b. m. w salach Klubu Przemysłowo-Handlowego przy ul. Mickiewicza Nr. 33. Dochód przeznaczony na budowę przystani wioślarskiej na Wilji.
Związek Harcerstwa Polskiego (Oddz. Wil.) urządzi w dniu 11 b. m. w salach Hotelu Georges Czarna Kawę z tańcami, uroczoną produkcją artystycznymi.

Znawcy utrzymują, że angielska herbata Lyons'a jest bezkonkurencyjna. Herbata LYONS'A DO NABYCIA we wszystkich pierwszorzędnych handlach kolonialnych.

POLSKIE RADJO WILNO. Program: Fala 385 mtr. Niedziela, dnia 5 stycznia 1930 r. 10.15. Transm. nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 12.00. Bicie zegara i hejnał z Wieży Katedralnej w Wilnie. 12.05. Transm. z Warsz. Komunikat meteorologiczny, koncert i odczyty rolnicze. 16.50. Audycja dla dzieci „Chóry szkolne przed mikrofonem”. Chór szkół powszechnych Nr. 19 odśpiewa kolendy pod dyr. p. Mackiewiczówny. 17.15. „Nauczanie dorosłych”, odczyt organ. przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, wygl. Wiktor Woronowicz. 17.40. Z Warsz. Koncert. 19.00. „Co się dzieje w Wilnie”, pogadankę wygl. prof. Mieczysław Limanowski. 19.25. Lekcja języka niemieckiego. 20.15. Niedziela Kameralna. Transm. z Siedziby Zw. Literatów. 21.45. Z Krakowa. Słuchowisko. 22.25. Muzyka lekka. 23.00. Wieczór poezji wesołej i charakterystycznej Wandy Siemaszkowej. Poniedziałek, dnia 6 stycznia 1930 r. 10.15. Transm. nabożeństwa z Poznania. 11.55. Z Warsz. Sygnal czasu, kom. meteorologiczny, koncert i odczyty rolnicze. 17.00. Z Warsz. Koncert. 18.20. Podwieczorek dla najmłodszych radiosluchaczy. 19.25. Lekcja języka włoskiego. 20.05. „Noworoczne salemalejki” o zwyczajach różnych opowie Zula Mickiewiczówna.

REPERACJĘ SŁUCHAWEK RADJOWYCH przy pomocy WYTŹWIÓRNI RADJOTECHNICZNA ul. Skopówka 6 (w podwórzu).

Z KRAJU. Napad na szosie Wilno—Grodno.

W nocy z 2 na 3 b. m. na szosie Wilno—Grodno pod Ejszyszkami dokonano napadu na samochód, którym jechał znany w Wilnie mecenas Maciej Jamontt. Napastnik wybił szyby przednie w aucie p. Jamontta. Schwytny jednak został przez właściciela auta, skrepowany i dostarczony na posterunek policji w Ejszyszkach. Po ostrzeliwaniu autobusu pod Wilnem jest to drugi wypadek, świadczący o słabym bezpieczeństwie, jakie panuje na tej ruchliwej szosie Wilno—Grodno—Warszawa.

Teatr «Lutnia». «KRÓLEWICZ RAK». Zanim zamieścimy szczegółową recenzję z wczorajszej premiery czarodziejskiej baśni „Król Lew Rak” W. Stanisławskiej (współpracownicy naszego piśma) czujemy się w obowiązku poinformować czytelników, że teatr był na pierwszym przedstawieniu przepelniony dźwiękami, młodzieżą i starszymi. Huraganem oklasków przyjmowano sztukę, jej wykonawców i autorkę oraz jej współtwórców w dziedzinie sztuki muzycznej E. Dzielwskiego i plastycznej E. Karnieja. Autorkę wywołano po III akcie, zaś nauczycielstwo oraz uczenie Seminarjum nauczycielskiego im. Król. Jadwigi, gdzie W. Stanisławska od lat 15 jest nauczycielką uczyła ją ofiarowaniem wspaniałego kosza kwiatów z napisem na wstędze: „Poetce kochającej młodzież”. jot.

Z sali sądowej. Zbrodnia 16-letniego parobka. Okolicę Gródka w pow. Wileńskim obiegła w listopadzie 1927 r. wiadomość o tajemniczym zaginięciu służącej dziewczycy folwarku p. Chocimskiego. Policja nie zdołała ustalić, co się stało z zaginioną służącą Oszmiańską. Dopiero po pół roku sprawa ta odżyła i wywołała niezwykle poruszenie w całej okolicy. Do sędziego śledczego w Mo-

lodecznie zgłosił się parobek z Chodziejewszczyzny Stryko i oświadczył, że był świadkiem zabójstwa Oszmiańskiej. Zeznał on, że dn. 8 listopada, kiedy wszyscy wyjechali na jarmark, około południa przybyli na koniach Kazimierz i Stanisław Chocimscy, którzy siekierą rozplatali głowę Oszmiańskiej, a później przy jego pomocy zakopali trupa w stodole pod słomą. Wskutek tego rewelacyjnego zeznania zarządono śledztwo. Istotnie we wskazanym miejscu odnaleziono zwłoki Oszmiańskiej z roztrąsaną czaszką. Wobec tego aresztowano Chocimskich pod zarzutem dokonania zbrodni. Śledztwo jednak niebawem ustaliło całą absurdalność oskarżenia. Obaj Chocimscy krytycznie dnia na chwilę nie wydalali się z m. Gródka, a inni świadkowie stwierdzili, iż Oszmiańska widzieli żywą jeszcze tuż przed samym zachodem słońca, a więc nie mogła ona być zamordowana w południe. Przy powtórnym badaniu Strycho przyznał się, że sam popełnił mord, ponieważ dziewczyna nie chciała mu ulec. Oporną kilkoma uderzeniami kamienia pozbaWił życia i zakopał. Sprawa ta rozpatrywana była w czasie ostatniej sesji sądu okręgowego w Wilecie, który skazał zabójcę na osadzenie w ciężkim więzieniu przez lat 8. Kos.

KRONIKA.

Z miasta.

Rugi w Kasie Chorych. Z rozporządzenia Urzędu Ubezpieczeń zostali zwolnieni z Kasy Chorych w Wilnie: tłumacz języka żydowskiego, przewodca Bundu, radny miejski Aranowicz-Arski, oraz członek zarządu Niezależnych Socjalistów Maszczyk.

Sprawy miejskie.

Prymitywny tabor Magistratu wileńskiego. Wydział transportów i porządku Magistratu m. Wilna czyni starania o nabyć półciężarowego auta, ponieważ dotychczasowy tabor miejski jest niewystarczający do szybkiego i racjonalnego oczyszczania miasta. a.

Sprawy wojskowe.

Komisja poborowa. Dnia 15 b. m. w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2 odbędzie się w b. r. pierwsze dodatkowe posiedzenie komisji poborowej dla tych wszystkich poborowych, którzy dotychczas nie stawili się do poboru. Komisje podobne będą odbywały się co dwa tygodnie regularnie. a.

Sprawy administracyjne.

Usprawnianie pracy policji śledczej. W Komendzie Policji m. Wilna zainstalowana została krótkofalowa stacja odbiorczo-nadawcza dla użyciu policji. Za pomocą tej stacji przesyłane są listy gończe i meldunki o zaginięciach, większych kradzieżach i t. d.

Sprawy kolejowe.

Kontrola opóźnień pociągów. Mnożące się od dłuższego czasu skargi na nieregularne kursowanie pociągów dalekobieżnych zwróciły uwagę p. ministra komunikacji, który wydał polecenie, aby niezależnie od istniejącej już kontroli czasu jazdy pociągów pasażerskich — wprowadzić co-

dzienną doraźną kontrolę pociągów. Na większych i na mniejszych stacjach specjalnie delegowani urzędnicy kontrolować będą opóźnienia, względnie badać przyczyny dłuższych, niż przewidziane w rozkładzie jazdy, postojów i przeprowadzać natychmiast śledztwo oraz stawić wnioski w sprawie ukarania winnych. Nie ulega wątpliwości, że powyższe zarządzenie ministra komunikacji przyczyni się bardzo znacznie do usprawnienia biegu pociągów pasażerskich.

Handel i przemysł.

Na targowisku miejskim. Według danych w ciągu ubiegłego tygodnia na targ miejski spędzono 2.100 sztuk bydła, z czego na konsumpcję miejscową zakupiono 1967 sztuk, pozostałe było zakupiły gminy pobliskie. Ceny utrzymały się na poziomie poprzedniego tygodnia. (as)

Z życia stowarzyszeń.

Zebrań Wileńskiego Tow. Ogrodniczego odbędzie się w dniu 8 b. m. o godz. 6 m. 30 w lokalu Związku Ziemiaków, przy ul. Zawalnej 9, na porządku dziennym referat Inspektora pana Jana Krywko: Leczenie drzew owocowych przemarzniętych i inne.

Sądy.

Prezes Sądu Apelacyjnego p. Lucjan Bochwiec powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

Nekrologi.

S. p. Stefan Syrwid. Dn. 30-go grudnia r. ub. zmarł do brze znany Wilno prowizor formacji, ziemianin pow. Wileńskiego, s. p. Stefan Syrwid. Sprawy narodowe żywo go obchodziły, ponieważ w czasie ciężkiej opresji carskiej nie uchylał się on od konspiracyjnej pracy obywatelskiej.

Sprawy białoruskie.

„Praświta” domaga się autonomji dla „ziem białoruskich”. Zarząd Białoruskiego Towarzystwa Oświatowego „Praświta” opracował memoriał do władz, w którym „Praświta” domaga się nadania autonomji dla „ziem białoruskich”, z krajowym Sejmem w Wilnie. Memoriał w przyszłym tygodniu będzie wręczony prezesowi Rady Ministrów pr. Bartłowi, ministrowi spraw wewnętrznych p. Józefskiemu, ministrowi spraw wojskowych Piłsudskiemu, oraz marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu.

Różne.

Redakcja Wileńskiego Kalendarza Informacyjnego prosi o zaznaczenie, że dane, dotyczące Bibliotek Państwowych w Wilnie, umieszczone w Wileńskim Kalendarzu Inform. na rok 1930, str. 72, winny ulec sprostowaniu o tyle, że Kierownikiem Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej tudzież Biblioteki im. Wróblewskicn w Wilnie pozostaje nadal Dr. Stefan Rygiel.

Kronika policyjna.

Kupiec z Wilna oszalał na stacji granicznej Zbąszyń. Na stacji granicznej Zbąszyń wysiadł z warszawskiego pociągu pośpiesznego pewien pan, który na peronie dostał pomieszania zmysłów. Nieznajomy wyciągnął z portfela przeszło 2 tys. zł. w 50-złotowych banknotach, rzucił na ziemię i począł tratować jej nogami. Następnie, jęcząc, rzucił się na ziemię, wydając nieartykułowane dźwięki. Zdołano ustalić, że jest to kupiec z Wilna, który poniósł duże straty materialne, oraz któremu uciekła żona, zabrawszy pieniądze. Zdaje się, że kupiec ten miał zamiar udać się zagranicę w pogoni za zbiegłą żoną, lecz wobec ataku pomieszania zmysłów władze policyjne zajęły się nieszcześnie.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski na Pohulance. Dzisiaj dwa przedstawienia. O godz. 3.30 po pol. po cenach znizonych „Sen nocy letniej”, wieczorem o godz. 8 „Mirla Efras”.

Wieczór Gwiazdkowy Klubu Młodych.

W ubiegłą niedzielę zarząd Klubu Młodych zorganizował dla swych członków, oraz nielicznych zaproszonych gości wieczór gwiazdkowy. Na program wieczoru złożyły się muzyka, deklamacja i zabawa taneczna. Na szczególną uwagę zasługuje dział koncertowy całkowicie wypełniony przez orkiestrę mandolinistów, która wykonała szereg utworów muzycznych. Na wyróżnienie zasługuje wiązanka melodji polskich wykonana przez cały zespół z dużą werwą, co wywołało burzę oklasków. Orkiestra ta, złożona z 18 osób jest dobrze zgrana, a dzięki doskonałemu kierownictwu pana Leona Klewakina, zapowiada szybki i pomyślny rozwój i już obecnie poszczycić się może świetnymi wynikami. Po zakończeniu działu koncertowego rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do godziny 4-tej w nocy. Obecnych było około 150 osób. Bawiono się świetnie, gdyż organizatorzy potrafili wytworzyć bardzo serdeczny i pogodny nastrój, a tańczono bez przerwy, bo do tańca przygrywały dwie orkiestry, w tem jedna instrumentów dętych—własna. Pewni jesteśmy, iż jest to dobry początek szeregu tego rodzaju zabaw towarzyskich, które wpłyną na większe życie się członków. Jak dowiadujemy się w nadchodzącą niedzielę w sali Stowarzyszenia Techników odbędzie się zebranie dyskusyjne połączone z zabawą taneczną. Początek zebrania o g. 7-ej wiecz.

Kupno Sprzedaż. Od r. 1843 istnieje WILEŃSKIE, nadeszły nowości JADALNE, SYPIALNE, MEBLE, SALONOWE, GABINETOWE, kredensy, stoly, szafy łóżka i t. d. Wikwintne, Mocne, Niedrogo. Sprzedaż na raty. OKAZYJNIE do sprzedania: Kinematograf „Pathe - Baby” szkolny i domowy. Larnia magiczna. Aparat fotograficzny „Kodak”. Cienna fotograficzna amatorska. Zgl. Królowska 7 m. 7. wejscie z zaul. Oranżeryjnego. —s0

Kto chce kupić GŁOWIŃSKIEGO solidny towar po najniższej cenie, niech zobaczy u GŁOWIŃSKIEGO. Polecamy pończochy, skarpetki, galanterje, różne gatunki płócien, flaneli, satyn, jedwabie, koldry watowe — WILEŃSKA 27. 713—05

KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem) —30d Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci. R. M. Sp. W Nr. 5335.

WĘGIEL. KOKS. Pierwszorzędných kopalń Górnośląskich z dostawą do domu własnym taborom konnym lub samochodowym od 500 k'g. D.-H. Przemysłowy „MERCHANT” Sp. z ogr. odp. 14 Właśc. L. i C. DOBUŻYŃSCY. WILNO, ZAWALNA № 20. Tel. 697. Tel. 697.

Miejski Kinematograf
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

Od dnia 1 do 6 stycznia 1930 roku włącznie będzie wyświetlany monumentalny film z życia Indji: kralinie Brahmy, fakirow i bajader. Pierwsze dzieło Polaka Jana Kucharskiego w Anglii. Aktów 10. W rolach głównych: Jan Kucharski, Keneth Rive, Gillan Devn i Marja Forescu. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4.

„SERCE MAHARADZY” Dramat serc w wyświetlany monumentalny film z życia Indji: kralinie Brahmy, fakirow i bajader. Pierwsze dzieło Polaka Jana Kucharskiego w Anglii. Aktów 10. W rolach głównych: Jan Kucharski, Keneth Rive, Gillan Devn i Marja Forescu. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4.

POKÓJ

słoneczny z wygodami dla solidnej osoby (może być z utrzymaniem). Zakretowa 15, m. 3 od 4-6 p.p. 957-50

OSZCZĘDNOŚCI

swoje złote i dolary ulokuj na 13 proc. rocznie. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i drogiemi kamieniami.

LOMBARD

Plac Katedralny, Biskupia 12. Wydaje pożyczki pod zastaw złota, srebra, brylantów, futer i t. d. 7-54

KAMIENICE

dochodową w dobrym punkcie o 14 mieszkanach i 3 sklepach, z diugiem bankowym sprzedamy za 5,000 dolarów. Dom H-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 6-50

PRACA

Znany stroticiel

muzycznych instrumentów A. Pacewski przyjmuje reperacje, odnowienie, przerobkę i strojenie fortepianów pianin fisharmonij i innych muzycznych instrumentów. Portowa 14. 780-0

1,500—3,000

złoty miesięcznie zarobią zdolni zastępcy i subzastępcy przy sprzedaży ratulnej obligacji najnowszym systemem na rachunek poważnego Banku. Najwyższa prowizja, zdolny pensja, patent, kolej, dety. — U w a g a! Ustawione sprzedaż najniższe ceny! Skrupulatne obliczenia prowizyjne. Początkujących pozostawmy. Oferty Lwów, skrytka pocztowa 206. 1843-90

potrzebna służąca do wszystkiego na wyjazd. Dowiedzieć się ul. Wilkomińska 1-4. 1004-0

BUCHALTER

rewident - rzeczoznawca. Badanie i kontrola rachunkowości. Analiza bilansów. Prowadzi rachunkowość na godziny. W. Rakowski Karpacza 5.9s

poszukuje posady w przedsiębiorstwie samochodowym — posiadam prawo jazdy wydane w Warszawie — złożę kaucję od 1500—2000 zł. Stud. Uniw. Stef. Batorego. Adres w Administracji. 961-50

Młoda intelig.

panna z prowincji znajduje zajęcie domowe w domu wyższego urzędnika w powiecie. Oferty pod „Opieką” nadsyłać do „Dziennika Wil.” 678-0

Zastępcy Losowil

Płacimy Wam przeszło 3 raty prowizji, kosztą podróży, patent. Ze względu na nowość do tychczas nieznaną zapewnione kolosalne zyski! Początkujących pouczamy. Oferty składać: Lwów Skrytka Pocztowa 165. 1478-29

Szofer — za darmo — z dyplomem szkoły linz. Proszę poszukuje posady. Pierwszy miesiąc pracuje bez opłaty. Adres w Administracji. 1007-0

Cheesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy facho we Korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żora-wia 42-4. Kursy wyczuja listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1605-11

Administrację

domu obejmie solidny, gwarancja nieruchomości, stanowski. Oferty do redakcji pod B. S. 75. 973-0

Inteligentna

osoba z francuskim językiem i muzyką potrzebuje do dwójki dzieci (5 i 8 lat) w Wilnie. — Zgłoszenia osobiste Hotel Europejski pokój № 64 godz. 12-2 rano i 5-6 wieczór. 1014-1

Młoda energiczna panienska z ukończoną szkołą ogrodniczo-gospodarczą, posiadającą dobre świadectwa i praktykę w dużym majątku poszukuje posady. Wilno, Ślepa 1, m. 3. 1013-0

Krawcowa zdolna przyjeżdża z Warszawy poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty do „Dziennika Wileńskiego” dla krawcowej. 1008-0

Nie nazwa lecz jakością
zdobyl mój napój
KOLOSALNY SUKCES!
PREZCZ FALSYFIKATAMI!
W celu ochrony przed falsyfikatami mego słynnego orzeźwiającego napoju znanego dotychczas pod nazwą „SINALCO” ten sam napój nadal ukazuje się pod nazwą
„FRUID” opatentowany
Żądajcie **Fruid Bernstejna** tylko z oryginalną etykietą i kapslem.

PIERWSZE ŹRÓDŁO SPRZEUAZY GÓRNOŚLĘSKIEGO KONC.
WĘGLA GIESCHE S. A. Katowice
Kopalnie: Cieofas, Frankenberg, Wilhelm, Carmer i Rl hofen. — 10
JAGIELLOŃSKA 6, tel. 14—97.
Dostawa od 1 tony w wozach plombowanych.

Oslabienie Blednicę leczy Hemogen oryginalny lytkoz firma Klawe

TANCE KARNAWAŁOWE: Tango, Fox-trot, Slow-fox i Blues wyczym w 12 lekcji. P. BOROWSKI ul. Trocka Nr. 2. Kurs rozpoczynam w piątek 10 stycznia o godz. 8-jej wieczorem. Opłata za kurs 10 zł. O godz. 7-jej rozpoczynam kurs mazura (za mazur 5 zł.). Zapisy przyjmuję. (Towarzystwo Chrześcijańskie intelig.). 1-2

Ogłasza się przetarg na dostawę mięsa dla 7 Baonu KOP w Podświliu. Przetarg odbędzie się dnia 7 stycznia 1930 roku o godzinie 10-jej w kwaterymistrzowie 7 Baonu KOP w Podświliu. Bliższych objaśnień, dotyczących przetargu, udziela Kwatermistrz Baonu w godzinach urzędowych.
Kwatermistrz Baonu w. z. Burchardt. porucznik.

OGRODNIK

ze znajomością sadownictwa i pszczelnictwa potrzebny do majątku Karoliny Trybańce. Pożądany kawaler, może być i na rybnarji przy mleku gotowym. Zgłaszać się osobliście w Wilnie, hotel Żora. właściciel majątku J. Borowski, w dniach 18 i 19 stycznia, albo pisemnie pod adresem: Zarząd majątku Trybańce, pow. Wileńsko-Trocki, poczta Białonkie, skrz. poczt. Nr. 5 1310

OGŁOSZENIE.

Zarząd Towarzystwa Spółdzielczego „Wileńska Kolejka Kolejowa” podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż w niedzielę, dnia 12 stycznia 1930 r. o godz. 10-jej w Kolonii Kolejowej, w domu Nr. 114 przy ul. Wedrowej, odbędzie się Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa.
Porządek dzienny:
1) Sprawa sprzedaży Magistralowi m. Wlna działki gruntu w Kolonii Kolejowej w j. Nr. 114, wraz ze znajdującymi się na niej zabudowaniami.
2) Sprawa ściągnięcia należności, przypadających z Towarzystwa od członków tegoż, zalegających z opłatami, oraz nalazienia na sumy zaległe odetek.
3) Sprawa przekazania praw do działek gruntów:
a) Nr. 185 od Siedkiewicza Maksymiljana, na rzecz Mielińskiego Stanisława,
b) Nr. 163 od Kurylowej Idy-Olgi z B. ndzioków, na rzecz Adama i Antoniny Filipowiczów,
c) Nr. 12 od Gajlewskiego Jana, na rzecz Lemberga Edmunda,
d) Nr. 111 od Szumskiego Witolda, na rzecz Kubowej Teiany i
e) Nr. 94 od Sokolowskiej Malwiny, na rzecz Kisielea Andrzeja.
4) Sprawa wydatka aktów kupna członkiem Towarzystwa Lembergowi Edmndowi na działkę gruntu Nr. 77 o powierzchni 1862,72 mtr. kw. i Wileńskim Janowi i Wiktorji Aleksandrze na działkę gruntu Nr. 34 o powierzchni 2688,50 mtr. kwadr.
5) Wolne wnioski.
O ile w terminie wyznaczonym nie stawi się ilość członków przewidziana art. 43 Statutu Towarzystwa, drugie walne Zgromadzenie, z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się w tym samym dniu 12 stycznia 1930 r. o godz. 12-jej w tymże lokalu i będzie w m. s. l. art. 44 prawomocne, niezależnie od ilości członków obecnych.
W myśl Statutu T-wa upoważnienia są nie ważne.
1025z
ZARZĄD.

KINO-TEATR „HELIOS”
ul. Wileńska № 38.

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ! Podczas seansów od godz. 6-jej **ORKIESTRA BALAJEK I MANDOLIN. SUPERSENSACJA EROTYCZNA!** Porywający dramat miłości, **DAMA W SZKARŁATE** W rolach głównych: czarodziejsko piękna **LYA de PUTTI** jaśniejszej niż nienawiść i śmierć **ALVARADO** zony honor kobiety i **DON ALVARADO** jako oficer gwardji cesarskiej. Natchnione momenty miłosne. — Wstrząsające sceny rewolucyjne. Rekordowy sukces! 2 orkiestry. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10, 15 w.

Kino-Teatr „HELIOS”
ul. Wileńska 38.

Jutro premiera! Koncertowe trio artystów **Mary Philbin, Lionel Barrymore i Don Alvarado** w przepięknym dramacie erotycznym **FANFARY MIŁOŚCI** Reżys. największy genjusz Ameryki D. W. GRIFFITH. Wstrząsające sceny! Atrakcyjna treść! Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10:15 w.

Kino-Teatr „SŁOŃCE”
Dąbrowskiego 5.

Dziś premiera! KIEDY KOBIETA ZDRADZA MĘŻA Wielki film polski według scenariusza **Konrada Toma**, W rolach głównych: Tragicznie zmarła w Wilnie **Kazimiera Niewiarowska, M. Modzelewska i Józef Węgrzyn**. Wielki dramat osnuty na tle stosunków rodzinnych. Nad program: Jubileuszowy Film wytwórni „Paramount” „HOLLYWOOD” w którym udział biorą najwybitniejsze gwiazdy ekranów **Pola Negri, Mary Pickford, Nita Naldi, Cecil B. de Mille, Douglas Fairbanks, Charlie Chaplin, Mary Astor, Bethy Compson, Owen Moore, Jack Holt i wielu innych**. Oszałamiająca precyzja gry, techniki i reżyserji. Zawrotne triki i pomysły gagmenów zakulisowych, tajemniczo ekranu, przepych miasta filmowego Hollywoodu. MOTTO: Ileż to marzeń waszych, piękne Panie, O sławie, scenie, kinie, ekranie, Kończy się w... małżeńskim stanie.

KINO-TEATR „LUX”
ul. Mickiewicza Nr. 11.

DZIŚ! Ulubienicy publiczności **ALICE TERRY i IWAN PETROWICZ** w wspaniałym dramacie erotycznym **TRZY NAMIĘTNOŚCI** Początek seansów o godzinie 1-jej. Ceny od 40 gr.

KINO-TEATR „ŚWIATOWID”
Mickiewicza 9.

Wielka sztuka filmowa według głośnej powieści **Stefana Zweiga** p. t.: **24 GODZINY z ŻYCIA KOBIETY (Spowiedź)** Życie pań współczesnych. Temat drażliwy zadziwiająco subtelnie ujęty przez znakomitego pisarza Zweiga. W rolach głównych: **Harry Liedtke, Erna Morena, Jean Bradin, Ernest Verebes** i wielu innych znakomych artystów.

POLSKIE KINO „WANDA”
ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.

Dziś! Najwspanialsze arcydzieło wg słynnej powieści hr. **Lwa Tolstoja MIŁOŚĆ KOZAKA (Kozacy)** Monumentalny epokowy dramat w 12 aktach. W rolach głównych **JOHN GILBERT** i urodziwa **RENEE ADORÉE**. UWAGA! Od g. 6-jej, w sobotę, niedzielę i dnię świąteczną od g. 4-jej podczas seansów przygrywać będzie orkiestra balajek i mandolin. Początek seansów od g. 3, dnię świąteczną i sobotę od g. 1 pp. Uprzą się o przybycie na wcześniejsze seansy.

Kino Kol. „OGNIKO”
(Obok dworca kolejowego)

Dziś i w dnię następne! Wielki film produkcji krajowej **„Mogilia Nieznanego Żołnierza”** Dramat w 10 aktach, monumentalny film polski w-g głośnej powieści **Andrzeja Struga**. W rolach głównych najwybitniejsi artyści sceni warszawskich: **Jerzy Leszczyński, Marja Malicka, Jerzy Mar, Marja Górczyńska, Kazimierz Justjan** i inni. Początek seansów o godz. 6, w niedzielę i święta o g. 4 p.p.

KINO-TEATR „SPORT”
Ludwisarska 4.

W sobotę 4, w niedzielę 5 i poniedziałek 6 „Tajemnica d-ra Dimitriusa” w 8 aktach. W roli głównej **Marion Devis**. Nad Program: „Zawody sportowe Perschinga”. Wstęp dla dorosłych 80 groszy, dla młodzieży 50 groszy, dla wojska 30 groszy. Początek seansów: dnię pow. 4, 6, 8 i 10, w Niedz. i święta 2, 4, 6, 8 i 10.

KURSY MATURACYZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE WIEDZĄ
Kraków, ul. Studencka 14.1 p
przygotowujące na ustnych lekcjach kursów zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, z pomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów,
przyjmują wpisy na 2-gie półrocze roku szkolnego 1929/30 na:
1 Kurs maturalny gimnazjum wszystkich typów i semin. nauze.
2 Kurs średni 5-ty i 6-ty kl. gimn.
3 Kurs niższy w zakresie 4 ch kl. gimn.
4 Kurs 7-tych klas szkoły powszechnej
5 Kurs przygotowujący do egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.
UWAGA. Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania, a podczas egzaminów kollokwjalnych korzystają z wycieczek geograficznych, oraz z nauki czytania map.
Na kursach „Wiedza” wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich
Do dyspozycji uczniów (nieic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogata biblioteka podręczników.
Żądaj bezpłatnych prospektów. 406k

CHOROBY PŁUC
Gruźlica płuc jest nieublaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, koszt miliony ludzi. — **Przyzwalczanie chorób płucnych, bronchitów, grypy** uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują p. p. Lekarsze: **„Balsam Thiooclan—Age”** który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki 71 29

STARA WIEŚ PIĘKNE PARCELE LEŚNE
są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem.
Komunikacja dogodna. Stacja kolei na miejscu w lesie. Starodrzew do 100 lat. — Działki wszystkie zalosone od 750 m² do 3000 m².
Sprzedaż na raty. Zgłoszenia i informacje: 3091-14 o
Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej Dział Parcelacji: Warszawa: Żabia 4, tel. 2—89.

SKŁAD MEBLI B. Łokuciewski
ul. Wileńska 23.
poleca w wielkim wyborze:
Łóżka składane polowe od 24.—
metalowe na słatce od 45.—
Materace z morskiej trawy od 30.—
sprężynowe „ 60.—
Otomany „ 125.—
Kozetki „ 70.—
Szafy ubraniowe z bieliznarką „ 155.—
Kredensy „ 275.—
Krzesła wiedeńskie wólki wybór 10 50
Stoły jadalne rozsuwane klubowe „ 85.—
oraz garnitury salonowe, syplalne, męskie pokoje. 741-1 o

JAKANIE
oraz wszelkie inne zbroczenia mowy radykalnie usuwa Zakład Leczn. dla jękatów S. ŻYKIEWICZA, Warszawa, Chłodna 22, Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie. 1524d3

Mieszkania i pokoje
Przyjmę
na mieszkanie 2 lub 1 uczenie z całodziennym utrzymaniem Królewska Nr. 5 m. 23. 14-0
Do wynajęcia pokój jasny, suchy, ciepły z osobnym wejściem, umeblowany dla solidnej osoby. Piwna 11 m. 2. 987-0
Do wynajęcia 2 pokoje odremontowane, umeblowane, słoneczne z wszystkimi wygodami Ofiarna 2, m. 14. 997-0
Do wynajęcia pojedynczo dwa pokoje umeblowane, jasne, suche i ciepłe jeden z osobnym wejściem Zarzecze 16 m. 22. 1000-0
Do wynajęcia pokój umeblowany ulica Sierakowskiego Nr. 25 m. 15. 996-1
Pokój umeblowany z osobnym wejściem, lub 2 pokoje do wynajęcia od zaraz. Ulica Mickiewicza Nr. 46, m. 24. Można z obiadami. 970-0
Do wynajęcia 2 pokoje umeblowane razem lub pojedynczo. Sierakowskiego 23-2. 981-0
2 pokoje
duże umebl. słon. z balkonem używ. kuchnią od połowy stycznia oglądać od 11-jej Mickiewicza 31 m. 4 i p. 951-51

3 pokoje ze wszystkimi wygodami, na Pohulance do wynajęcia. Cena 100 zł. Dowiedzieć się ul. Garbarska róg Ad. Mickiewicza w piekarni, od 5 do 6. 1018-0
Pokój do odnawienia umeblowany z wygodami Garbarska 5. Dowiedzieć się u dozorcę od 10-12 i od 2-4.
Pokój umeblowany na 1 lub 2 osoby do wynajęcia. Dąbrowskiego 5-2 985-0
Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią o dwóch wejściach suche i ciepłe za 50 zł. miesięcznie do wynajęcia. Saraceniński zauł. 6 z Kalwaryjskiej 52 937-0

Mamy do sprzedania
1) Folwark położony 5 km. od Wilna obszaru 80 ha z żywym i martwym inwentarzem. Wszystkie zabudowania, rzeczka na miejscu o pierwszorzędnej glebie.
2) Folwark położony 17 km. od Wilna, 68 ha w tem 30 ornej, 20 ha łąk, reszta las opalowy. Kompletnie zabudowania w dobrym stanie, nad rzeką, ziemia żytnio-kartoflana. Komunikacja autobusowa i stacja kolejowa 3 km. od folwarku. Cena 5000 dol. przy wpłacie 3.000 dol.
3) Folwark w pow. Baranowickim, 5 km. od stacji nad rzeką Ilsa obszaru 60 ha w tem 5 ha lasu budowlanego i opalowego, 4 ha łąk reszta orna. Zabudowania gospodarcze. Cena 30.000 zł. Może być rozłożona na dwie raty. Może być wydzierżawiony na lat 35. Jest możliwość urządzenia mlyna.
4) Folwark w gm. Turgielskiej pow. Wileńskiego obszaru około 50 dzies. w tem 10 dzies. lasu budowlanego i opalowego, 4 dzies. łąk i reszta orna. Kompletnie zabudowania, świetna komunikacja autobusowa. Cena obszaru z lasem 7.000 dolarów.
5) Posesja w Druskińkach składająca się z 3-ch wili i 1800 sąsi ziemni własnej z ogrodami przy przynajmniej i ruchliwej ulicy. Cena 100.000 zł.
6) Folwark położony 12 km. od Wilna. Obszaru 30 ha w tem 4 i pół lasu około 7 ha łąk reszta orna. Dobre zabudowania gospodarcze i przy tem osobna willa letniskowa, składająca się z 12 ubikacji. Pierwszorzędna gleba. Nad rzeką.
7) Do wydzierżawienia w Druskińkach pensjonat składający się z 20 ubikacji przy przynajmniej i ruchliwej ulicy. W pensjonacie kompletne urządzenia wewnątrz. Do objęcia z początkiem sezonu r. b.
8) Większą ilość domów murowanych i drewnianych w cenach od 1.000 do 5.000 dolarów.
Zgłoszenia: Agencja „Polkres” Wilno, Królewska 3, tel. 17-80. — 0

Mieszkanie 2 lub 1 uczenie z całodziennym utrzymaniem Królewska Nr. 5 m. 23. 14-0
Do wynajęcia pokój jasny, suchy, ciepły z osobnym wejściem, umeblowany dla solidnej osoby. Piwna 11 m. 2. 987-0
Do wynajęcia 2 pokoje odremontowane, umeblowane, słoneczne z wszystkimi wygodami Ofiarna 2, m. 14. 997-0
Do wynajęcia pojedynczo dwa pokoje umeblowane, jasne, suche i ciepłe jeden z osobnym wejściem Zarzecze 16 m. 22. 1000-0
Do wynajęcia pokój umeblowany ulica Sierakowskiego Nr. 25 m. 15. 996-1
Pokój umeblowany z osobnym wejściem, lub 2 pokoje do wynajęcia od zaraz. Ulica Mickiewicza Nr. 46, m. 24. Można z obiadami. 970-0
Do wynajęcia 2 pokoje umeblowane razem lub pojedynczo. Sierakowskiego 23-2. 981-0
2 pokoje
duże umebl. słon. z balkonem używ. kuchnią od połowy stycznia oglądać od 11-jej Mickiewicza 31 m. 4 i p. 951-51

Mamy do sprzedania
1) Folwark położony 5 km. od Wilna obszaru 80 ha z żywym i martwym inwentarzem. Wszystkie zabudowania, rzeczka na miejscu o pierwszorzędnej glebie.
2) Folwark położony 17 km. od Wilna, 68 ha w tem 30 ornej, 20 ha łąk, reszta las opalowy. Kompletnie zabudowania, świetna komunikacja autobusowa. Cena obszaru z lasem 7.000 dolarów.
3) Folwark w pow. Baranowickim, 5 km. od stacji nad rzeką Ilsa obszaru 60 ha w tem 5 ha lasu budowlanego i opalowego, 4 ha łąk reszta orna. Zabudowania gospodarcze. Cena 30.000 zł. Może być rozłożona na dwie raty. Może być wydzierżawiony na lat 35. Jest możliwość urządzenia mlyna.
4) Folwark w gm. Turgielskiej pow. Wileńskiego obszaru około 50 dzies. w tem 10 dzies. lasu budowlanego i opalowego, 4 dzies. łąk i reszta orna. Kompletnie zabudowania, świetna komunikacja autobusowa. Cena obszaru z lasem 7.000 dolarów.
5) Posesja w Druskińkach składająca się z 3-ch wili i 1800 sąsi ziemni własnej z ogrodami przy przynajmniej i ruchliwej ulicy. Cena 100.000 zł.
6) Folwark położony 12 km. od Wilna. Obszaru 30 ha w tem 4 i pół lasu około 7 ha łąk reszta orna. Dobre zabudowania gospodarcze i przy tem osobna willa letniskowa, składająca się z 12 ubikacji. Pierwszorzędna gleba. Nad rzeką.
7) Do wydzierżawienia w Druskińkach pensjonat składający się z 20 ubikacji przy przynajmniej i ruchliwej ulicy. W pensjonacie kompletne urządzenia wewnątrz. Do objęcia z początkiem sezonu r. b.
8) Większą ilość domów murowanych i drewnianych w cenach od 1.000 do 5.000 dolarów.
Zgłoszenia: Agencja „Polkres” Wilno, Królewska 3, tel. 17-80. — 0

SNIEGOWCE KALOSZE GENTLEMAN WYKWINTNE ELEGANCKIE
1924 GENTLEMAN 30.000

STACJA OBSŁUGI DLA MOTOCYKLI Harley - Davidson
Wilno, zauł. Bernardyński B. — Biuro ul. Królewska 6-4 (tel. 17-61).
MONTAŻ motocykli nowych
REMONT motocykli używanych
KONTROLA sprawności silników i instalacji elektrycznej
ŁADOWANIE akumulatorów [trycznej]
LAKIEROWANIE motocykli i przyczepek
ROBOTY tapicerskie w przyczepkach
CZĘŚCI zamienne do motocykli, przyczepki
AKCESORIA
SMARY i OLEJE
OPONY DĘTKI
GARAZOWANIE
MYCIE motocykli

Warunki jaknajdogodniejsze, ceny najniższe. Wykonanie solidne i fachowe z pełną gwarancją, spoczywa w rękach specjalistów.
Motocykle innych firm i silniki przyczepne do łodzi są przyjmowane jak do remontu, tak i dla obsługi, konserwacji i na garażowanie. D

POWAŻNA FIRMA
poszukuje dla sprzedaży motorków, maszyn rolniczych, młeczarskich i innych
odpowiedzialnych przedstawicieli i agentów
we wszystkich częściach Polski. 10014d
Wyczerpujące zgłoszenia z podaniem referencji prosimy kierować do **Tow. Rekl. Międz. j. t. Rudolf Mosse**, Warszawa, Marszałkowska 124 pod: „TECHNOMOTOR”.